

Jadwiga C. Żarnowiecka*

SELEKCJA NATURALNA ARCHITEKTURY

NATURAL SELECTION OF ARCHITECTURE

Architektura współistnieje ze środowiskiem naturalnym, jest jego nieożywionym składnikiem, dzięki któremu człowiek może prowadzić swoje ucywilizowane życie. Trwanie i przemijanie dotyczy zarówno świata ożywionego, jak i nieożywionego. Zatem definicje dotyczące świata przyrody stosować można również do świata architektury. Problem trwania i przemijania architektury pokazany został na przykładach architektury Białegostoku.

Słowa kluczowe: selekcja naturalna, architektura

Architecture coexists with the natural environment, is its inanimate component thanks to which the man can lead his civilized life. Durability and fleetingness is applying both the living world as well as inanimate world. Therefore, definitions of the nature can also be applied to the architecture. The problem of durability and fleetingness of architecture is shown in the examples of architecture of Białystok.

Keywords: natural selection, architecture

Panta rhei kai ouden menei
Heraklit

Szczególny sposób sformułowania tematu – Trwanie i przemijanie architektury – skłania do myślenia o architekturze jako o składniku wszechrzeczy, które podlegają prawom przyrody. W sposób niemal automatyczny pojawia się sformułowanie „selekcji naturalnej” właściwej dla ewolucji organizmów żywych. Można tu postawić pytanie, czy nie jest to pewnego rodzaju przesada. Sądzę, że jest to raczej syndrom naszych czasów, kolejny etap w rozumieniu rozwoju cywilizacji. Z jednej strony, zwrócenie się po raz

kolejny ku poszukiwaniu „teorii wszystkiego”, łączenia w kwantowym „splątaniu” (*entanglement*) – sformułowaniu używanym nie tylko przez fizyków kwantowych. Z drugiej strony, powrót do natury, projektowanie w zgodzie z naturą poprzez projektowanie uniwersalne [1], partycypacyjne oraz biophilic design [2]. W takim ujęciu odniesienie praw przyrody/natury do architektury staje się naturalne i stosowne.

Zgodnie z encyklopedyczną definicją dobór naturalny to: *główny mechanizm genetyczny wywołujący ewolucję organizmów, jedyny, który nadaje przemianom ewolucyjnym charakter celowych przystosowań do środowiska* [3]. Z rozwinięcia definicji dowiemy się,

* Żarnowiecka Jadwiga C., dr inż. arch., Politechnika Białostocka, Wydział Architektury, Katedra Projektowania Architektonicznego.

że „dobór naturalny, selekcja naturalna, (...) pozostawia przy życiu osobniki o cechach korzystnych, eliminuje gorzej przystosowane; ponadto: wyjaśnia sposoby powstawania przystosowań (adaptacja [4]) i specjacji [5] czyli powstawania nowych gatunków [6].

Z punktu widzenia obiektów architektury, znaczącym jest sformułowanie – użyte w wyżej przytoczonej definicji – o celowym przystosowaniu do środowiska. Poprzez stwarzanie architektury człowiek przystosowuje środowisko naturalne do potrzeb swego życia. I czyż nie jest tak, że niekiedy obiekty architektoniczne „gorzej przystosowane” są eliminowane, a na ich miejsce wprowadzane są kolejne, współczesne, nowe rozwiązania i nowe technologie. Adaptacja – to termin wieloznaczny, używany również, a może przede wszystkim, w odniesieniu do obiektów architektury przy zmianach funkcji budynków i ich zespołów. Czyż architektoniczna specjacja (prowadząca do zróżnicowania świata gatunków), nie wiąże się z powstawaniem nowych stylów architektonicznych, wyrastających ze znajomości możliwości tych wcześniej panujących. Tak więc dobór naturalny, a zatem adaptacja i specjacja, niejako mogą definiować zmiany i kształtowanie się stylów w architekturze. Trwanie i przemijanie dotyczące świata przyrody przekłada się na trwanie i przemijanie architektury, która jest nieożywioną częścią świata przyrody.

Obiekty architektoniczne można opisać poprzez opisanie wielu cech, takich jak na przykład: estetyczne, kulturowe, emocjonalne, zabytkowe (uregulowane prawnie), techniczne, materialne, znaczeniowe, orientacyjne, itd. itp. Rodzi się pytanie, posiadanie których z nich zapewnia architekturze trwanie w czasie, a które z nich predestynują architekturę do przemijania, jak działa selekcja naturalna architektury. Intuicyjnie, trwaniu w czasie sprzyjają wartości materialna obiektu, a także uregulowania prawne. Z jednej strony, znane są przypadki kiedy wpisanie obiektu do rejestru zabytków, nie chroni przed przemijaniem

– wprawdzie incydentalne, ale jednak – dochodzi do ich przejścia w fizyczny niebyt. Z drugiej strony, znakomita większość obiektów zabytkowych nacechowana jest emocjonalnie i znaczeniowo, stąd nie tylko ich ochrona ale wręcz spektakularne rekonstrukcje (np. Carcassonne, Zamek Królewski w Warszawie) czy adaptacje, w tym fantomowe (np. szklana kopuła Reichstagu w Berlinie). Selekcję naturalną architektury najlepiej zilustrować na konkretnych przykładach. Przytoczone zostaną tutaj te, dla mnie najbliższe, z Białegostoku. W trakcie wykładu, który odbył się w ramach Forum Konserwatorskiego, Małgorzata Dollistowska stwierdziła, że w przypadku jakiegokolwiek interwencji związanej z zabytkiem najpierw należy „zrozumieć budynek”. Moim zdaniem, „zrozumienie budynku” należałoby rozszerzyć na wszelkie „interwencje” architektoniczne.

Jako pierwszy pokazany zostanie przykład modernizacji i rozbudowy dawnej białostockiej siedziby Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego (il. 1), obecnie Bank PeKaO SA oddział Białostok (il. 2). Obiekt usytuowany jest w narożniku ulic Warszawskiej i Sienkiewicza [7]. W całej swojej historii, budynek ten służył instytucjom finansowym. Nie tylko w środowisku architektonicznym prezentowana przebudowa oceniana jest wysoko [8]. Jak napisano wyżej, o wartości architektury świadczą zachowane cechy zabytkowe. Co zatem spowodowało że powstała nadbudowa zmieniająca formę i charakter tego zabytkowego obiektu – pojawił się śmiały zaśpiew postmodernistyczny? Czy – zgodnie z jedną z tez konferencji – nastąpiło znużenie i stąd poszukiwanie nowości w architekturze? Czy jest to może spontaniczne narastanie się stylów? Czy w drodze *specjacji* nie powstał „nowy gatunek”, czyż nie nastąpiło zróżnicowanie świata architektury?

Drugim przywołanym przykładem jest dom handlowy „Koszałek” [9], który zlokalizowany jest przy Rynku Kościuszki, w centrum miasta, w bezpo-

1. Białystok, Wileński Prywatny Bank Handlowy / Białystok, Vilnius Private Commercial Bank 2. Białystok, Bank PeKaO SA / Białystok, Bank PeKaO SA 3. Białystok, dom handlowy „Koszalek” / Białystok, Department store „Koszalek” 4. Białystok, przebudowa „Koszalka” / Białystok, „Koszalek” rebuilding 5. Białystok, kościół Św. Rocha z pomnikiem / Białystok, St. Roch Church with the monument 6. Białystok, pomnik w murze okalającym kościół Św. Rocha / Białystok, monument in the wall surrounding the St. Roch church 7. Białystok, rozbudowa pierzei ul. Sienkiewicza / Białystok, reconstruction of the frontage of the Sienkiewicza Street



średnim sąsiedztwie późnobarokowej „Astorii” [10] mieszczącej obecnie restaurację oraz klasycystycznego Odwachu [11], obecnie siedziby Archiwum Państwowego. Obiekt powstał w latach 30. XX wieku (il. 3). Adaptacja i rozbudowa [12] tego obiektu (il. 4) wzbudziła bardzo wiele kontrowersji zarówno wśród mieszkańców jak i w środowisku zawodowym architektów, a to za sprawą istniejącego kontekstu. Bo nie o jakość nowopowstałej architektury tu chodziło – ta jest wysoka. Pytanie zasadnicze brzmi, które z obiektów powinny być „rozpoznawalne”, a które tworzyć „neutralne tło”. Czy powstanie „nowego gatunku” dekomponuje najważniejszą przestrzeń miejską Białegostoku, czy jednak ją wzbogaca.

Kolejny przykład prezentuje wspomniane wcześniej – moim zdaniem modelowe – „zrozumienie” zabytku. Jest to obiekt niewielki, powstał w 2011 roku jako miejsce upamiętniające smoleńską katastrofę polskiego samolotu wojskowego z dnia 10. kwietnia 2010. Usytuowany jest w miejscu dla Białegostoku szczególnym, tj. u podnóża kościoła Świętego Rocha (il. 5). [13] Ten kameralny „znak” doskonale wtopił się, naturalnie *zaadaptował*, w istniejący mur okalający zespół zabudowy zabytkowego kościoła (il. 6).

Jak zapewne w każdym z miast, także i w Białymstoku można spotkać się z bardziej lub mniej udanymi przykładami „selekcji naturalnej w architekturze”. Obecnie w mieście – w wielu miejscach – trwają prace budowlane, w których przemijanie architektury realizuje się dość dramatycznie. Bowiem oprócz konserwatorskiej adaptacji, z pieczołowicie odtworzonym detalem (z czerwonej cegły), zdarzają się przykłady pozostawiania jedynie fasady-scenografii, fragmentu dawnej pierzei (il. 7). Czy można powiedzieć, że nastąpiło „zrozumienie budynku”. Pozostała tylko fasada, teatralna „maska”, ale może „aż maska”. Bo jeśli zadziałałaby selekcja naturalna, możliwe że na swoim miejscu nie zostałaby tu ani jedna cegła. Więc może selekcja naturalna w architekturze nie istnieje, rządzi się ona – architektura – swoimi odrębnymi prawami.

Przemijanie jest jedyną pewną rzeczą która się wydarza każdego dnia, każdemu z nas, naszemu środowisku. Giną gatunki, przemijają języki. Przemijanie dotyczy także architektury. To tej właśnie – jak zapisało w tezach konferencji – będziemy szukać w Świątym Muzeum Wyobraźni. Już w tej chwili, w tym wirtualnym muzeum, znalazła się architektura białostockich Bojar [3], malownicze zakątki osiedla Bema, niemal kultowe: Rynek Sienny i ulica Młynowa...

PRZYPISY

[1] Uniwersalne środowisko architektoniczne zakłada zastosowanie zespołu środków architektonicznych w celu zapewnienia dostępności, bezpieczeństwa, informacyjności i komfortu użytkowania wszystkim – bez wyjątków – użytkownikom przestrzeni.

[2] Biophilia – idea tworzenia miast w zgodzie z naturą przez samych mieszkańców.

[3] *Teorię doboru naturalnego stworzyli, niezależnie od siebie, K. Darwin i R. Wallace*, Encyklopedia PWN, Warszawa 1983, t. 1, s. 616.

[4] *Adaptacja* (łac.), *przystosowanie, biologiczne zjawisko przystosowania się organizmów, manifestujące się procesami wytwarzania się dziedzicznych, anatomicznych i fizjologicznych właściwości przystosowawczych w obrębie danej populacji, w zmienionych warunkach środowiska* (<http://encyklopedia.pwn.pl> – dostęp 20.08.2011).

[5] *Specjacja* (ang.<łac.), *biologiczny proces powstawania nowych gatunków biologicznych z gatunków wcześniej ukształtowanych* (<http://encyklopedia.pwn.pl> – dostęp 20.08.2011).

[6] Na podstawie opracowania hasła (<http://encyklopedia.pwn.pl> – dostęp 20.08.2011).

[7] Obiekt został zbudowany około roku 1890 w stylu neo-renańsu francuskiego. Projekt adaptacji i rozbudowy wykonała pracownia Kaczyński i spółka w latach 1988–1990; realizacja – 1991–1993.

[8] Realizacja ta uzyskała także GRAND PRIX w konkursie MISTER PODLASIA 1993, jest to nagroda Prezydenta miasta Białegostoku i Kuriera Podlaskiego.

[9] Obiekt powstał na miejscu parterowego domu dworskiego z czasów Branickich.

[10] Na rogu Rynku Kościuszki i ul. Sienkiewicza znajdu-

je się jedyny zachowany przykład mieszczańskiej zabudowy mieszkalnej Białegostoku z czasów J. K. Branickiego.

[11] Siedziba Straży Miejskiej zbudowana została na przełomie XVIII i XIX wieku, w miejscu zbrojowni z czasów Branickich. Budynek zniszczony w czasie II wojny światowej, odbudowany został w 1944 roku w historycznej formie.

[12] Projekt przebudowy wykonała pracownia: Mirosław i Hanna Siemionow.

[13] Kościół Św. Rocha – autorstwa Oskara Sosnowskiego – jest cennym zabytkiem architektury modernistycznej i uznanym symbolem Białegostoku. Autorem pomnika poświęconego ofiarom katastrofy jest Andrzej Chwalibóg.

BIBLIOGRAFIA

Alexander Ch., Ishikawa S., Silverstein M., *A pattern language. Towns, Buildings, Construction*, Oxford University Press, New York 1977; Alexander Ch., *Język wzorców. Miasta, budynki, konstrukcja*, GWP, Gdańsk 2008.

Bojary, katalog wystawy Projekt Bojary w Centrum im. Ludwika Zamenhofa, Wydawnictwo Fundacji Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2010.

Dolistowska M., *Współczesne realizacje w środowisku zabytkowym. Czy istnieje białostocki genius loci?* Forum Konserwatorskie, Białystok; 30.06.2011.

Encyklopedia PWN, Warszawa 1983 (<http://encyklopedia.pwn.pl> – dostęp 20.08.2011).

Kuryłowicz E., *Projektowanie uniwersalne. Udostępnianie otoczenia osobom niepełnosprawnym*, Centrum Badań i Rozwoju Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Warszawa 1996.

Stewart-Pollack J., *Biophilic Design*, Ultimate Home Design, Issue 04, July/August 2006, s. 36–41.

Żarnowiecka J.C., *And would computer save the magic place? A Bojary story*, [w:] Local Values in a Networked Design World. AVOCAAD, Hogeschool voor Wetenschap & Kunst, Saint-Lukas Architecture, Brussels 2004, s. 231–235.

Żarnowiecka J. C., *Losy białostockich placów. Rynek Sieny – pamięć o przestrzeni*, Architektura Krajobrazu, nr 3, Wrocław 2007, s. 4–8.